

Influenza

Taco Hemingway

Coś mi nie gra w tej Polsce
Ostatnio jest tu z deka niemądrze
I nie chcę obwiniać polskiej kinematografii
Ale jak skoro nawet Patryk Vega ma dość jej? (nawet on?)
Gwałty w twarz trochę pewnie to oschłe
Ale tutto bene, jeśli pochodzenie masz włoskie
Jeden tip jak podniecić widownię
Do dialogu wrzuć kurwę zaśmieją się mocniej
"Tell me lies, tell me sweet little lies"
Drogi rządzie, śpiewaj mi głośniej, bo
Jeżeli nie wy to zaśpiewa mi blogger
Chwilę słucham go dla beki, ale weź jakim kosztem
Mogłem: iść na rower, popodziwiać wiosnę
Mogłem: iść biegać, przeczytać dziś książkę
Ale masochista mózg znów pyta o chłostę
Puszczam mu jak ta gwiazda znów wzdycha na postęć
Nie zaszczepiłabyś syna na ospę, cóż
Może pieniądz woli wydać na pogrzeb
Celebryci wiedzą i potrafią niemal wszystko
Może się nauczą kiedy nie odzywać się w ogóle, co?

Cała Polska czyta celebrytom (yea, yea)
Każdy jest influencerem z misją (yea, yea)
Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho (nie, nie)
Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom
Cała Polska czyta celebrytom (Cała Polska czyta celebrytom, yea, yea)
Każdy jest influencerem z misją (Każdy jest influencerem z misją, yea, yea)
Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho (Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho, nie, nie)
Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom (Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom jest)

Siedzę na ławce i se wdupiam makowiec
Kręcę palcem, bo może blogger da mi odpowiedź:
Czy moje życie jest dość fajne?
Czy jest modne i zdrowe?
Czy może wziąć coś na wątrobę?
Włożyć folię na głowę? (nie wiem)
To, co mówisz dziwko, zakrawa o skandal
Nagle widzisz wszystko jak Baba Wanga
W tym wyścigu trzeba lecieć bez zapasu tlenu
Żeby przeciąć metę jak Jessy na Fruit of the Loom
Łatwo sparzyć się, ty rób branding dla Sudocremu
Nie każdemu będzie dane być częścią tego systemu
Może dobrze, w '68 na stadionie płonął Siwec
Ironicznie pokazało mi, dokąd to idzie
Gdy dziewczyna z tym nazwiskiem, gwiazdą Euro
Zapomina szybko krzyki się przez bełkot
Swoją misją każdy portal, pierze czaszki z rana
Więcej info tu wyciągam z szesnastki Lichtmana
Moczę mięśnie w płynie Luksja jak Papcio Platini (i)
Dalej ten makowiec wdupcam, bo nic już nie dziwi
Mój kraj sypie się jak koko, kogo za to winić?
Nie wiem nawet kogo, co kto zrobił, bo wszystko na niby
Mój kraj zwiija się jak kokon, kogo za to winić?
Nie wiem nawet kogo, co kto zrobił, tu wszystko na niby

Nic się tak nie klika jak fake news

To fakt, ale w sumie to w dotyku jak fake boobs
Z daleka może, hmm, może jest jakiś sens tu
Ale podejdź trochę bliżej, czar pryska na wejściu
Robią gwiazdy live'y, popatrz na celebrytów, jaki fajny każdy
Mówi rzuć swoją pracę, szukaj własnej prawdy, a na koncie dobry milion za reklamę Fanty, ej
Followuje guru, no bo jestem busy (Followuje guru, no bo jestem busy)
Niezależne informacje przede wszystkim (Niezależne informacje przede wszystkim)
Ona jest aniołem, ma nieziemskie rysy (Ona jest aniołem, ma nieziemskie rysy)
Ale zobacz jak ogromne są jej ekspertyzy (Ale zobacz jak ogromne są jej)

COVID, 5G, Smoleńsk, chemtrails, płaska ziemia, World Trade Center
COVID, 5G, Smoleńsk, chemtrails, vegan terror, LGBT
COVID, 5G, Smoleńsk, chemtrails, płaska ziemia, World Trade Center
Mówi o Illuminatach oraz JFK
A do tego six-pack, jak nie wierzyć jej?

Cała Polska czyta celebrytom (yea, yea)
Każdy jest influencerem z misją (yea, yea)
Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho (nie, nie)
Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom
Cała Polska czyta celebrytom (Cała Polska czyta celebrytom, yea, yea)
Każdy jest influencerem z misją (Każdy jest influencerem z misją, yea, yea)
Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho (Nie, nie musisz wcale siedzieć cicho, nie, nie)
Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom (Ale pokaż tylko gdzie ten dyplom jest)